



ANTYK

35-lecie powstania WYDAWNICTWA ANTYK 1985-2020

Dlaczego powstał ANTYK?

Uczestnicząc - od końca lat siedemdziesiątych XX wieku - w różnych inicjatywach opozycji antykomunistycznej zrozumieliśmy, że „walka o socjalizm z ludzką twarzą” nie doprowadzi Polski do wolności. Socjalizm stanowił gwarancję naszej niewoli. Jedynym celem politycznym powinna być niepodległa Rzeczypospolita, gwarantująca społeczeństwu obywatelskiemu demokrację parlamentarną oraz stosunki gospodarcze urządzone na zasadach rynkowych.

Program Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość” zrywał z utopią poszukiwania kompromisu z komunistami.

Zakładając w 1985 roku Oddział Lubelski tej partii przyjęliśmy orientację niepodległościową jako ideę najważniejszą naszej służby Rzeczypospolitej. Pragnęliśmy aby niepodległe państwo polskie szanowało tradycyjne przywiązanie społeczeństwa do wiary katolickiej i chrześcijańskich wartości w życiu publicznym.

W takim przekonaniu zainicjowaliśmy powstanie Wydawnictwa ANTYK, Pisma ANTYK, a z czasem Grupy Konserwatywnej ANTYK.

PATRONAT



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



INSTYTUT DZIEDZICTWA
MYŚLI NARODOWEJ
im. Romana Dmowskiego
i Ignacego J. Paderewskiego

PATRONAT MEDIALNY

Wydawnictwo ANTYK
20-000 Komarów
ul. Mickiewicza 79c
tel. 22 729 00 24
www.antykgroup.pl
www.konserwatywna.org.pl



WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI
1985-2020



HISTORIA Wydawnictwa ANTYK



Wydawnictwo ANTYK założone zostało w lipcu 1985 r. przez Marka Derewieckiego i Marcina Dybowskiego w Komorowie koło Warszawy.

Funkcjonowało w latach 1985-1990 na bazie rozpoczętej wcześniej działalności wydawniczej przy Oddziale Lubelskim Liberalno - Demokratycznej Partii „Niepodległość”. Do 1987 r. drukowaliśmy techniką sitodruku w Lublinie, Bielsku-Białej, Warszawie i jej okolicach, od 1988 r. w Kętach koło Bielska-Białej dodatkowo techniką offsetową. Ze względu na różne miejsca druku i działalności środowiskowej w winiecie wydawniczej podawaliśmy: Lublin-Śląsk-Warszawa. Drukarzami byli: Marek Derewiecki, Piotr Derewiecki, Marcin Dybowski, Jarosław Markowski, Jacek Królikiewicz, Dorota Krupnik, Jacek Łapko, Marek Matlak, Waldemar Podsiadły, a także Paweł Skokowski (do 1985).



Marek Derewiecki i Marcin Dybowski w trakcie druku na sicie książki: Łukasz Jodko, *Orientacja rosyjska w polskiej walce niepodległościowej*, pierwszej wydanej przez Wydawnictwo ANTYK. Komarów, lipiec 1985 rok. Na IV stronie okładki widać charakterystyczne w podziemiu hasła-potwierdzenia, „Roger” odnosi się do Rogera Scrutona. (Fot. Archiwalna ANTYKu)

Nazwa ANTYK nawiązywała do funkcjonującej w ramach Armii Krajowej struktury przeciwdziałającej wpływom propagandy komunistycznej. ANTYK był inicjatywą obywatelską, ideową, głównie studentów Sekcji Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, znających i stosujących zasady konspiracji Polskiego Państwa Podziemnego, możliwe dlatego nie zanotował w trakcie swojej działalności wpadki, ani agenturalnej infiltracji.

Wyrażając sprzeciw wobec kompromisu zawartego z komunistami przy okrągłym stole, działacze ANTYKu pozostawali w konspiracji. Prowadziliśmy działalność w podziemiu także po wyborach 4 czerwca, do 1990 roku. Ostatnia książka wydawnictwa Wacława Jędrzejewicza, „Józef Piłsudski 1867-1935”, sygnowana miejscem wydania: Lublin - Śląsk - Warszawa, ukazała się na wiosnę 1990 roku.



Wydawaliśmy także podziemne znaczki, nasze charakteryzowały się tematyką stricte polityczną.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



INSTYTUT DZIEDZICTWA
MYŚLI NARODOWEJ
im. Romana Dmowskiego
i Ignacego J. Paderewskiego

DEKLARACJE IDEOWO-PROGRAMOWE

Fragmety z „artykułu wstępnego” z pierwszego numeru „Gazety Politycznej”, październik 1985

Nasza orientacja na działalność polityczną wyrasta z przekonania, że nadszedł czas tworzenia elit, których celem będzie wypracowanie programów i zbudowanie organizacji zdolnych obalić komunizm, wywalczyć niepodległość i dać swoją wcześniejszą pracą podstawę do rozwoju demokracji w wolnej Rzeczypospolitej. Samo pragnienie niepodległego i demokratycznego państwa, bez konkretnego działania w tym kierunku jest w rzeczywistości samooszustwem. Drogi Czytelniku, chcemy przełamać bierność i strach, nie tylko wobec komunizmu. W świadomości społecznej dominują dwa paraliżujące aktywność przekonania: o wszechpotężnym komunizmie i o bezsensie powrotu do kapitalizmu /zgnitego?!. Oba wywodzą się z komunistycznej propagandy. Lewicowe pisma podziemne skupiają się jedynie na krytyce komunizmu, bądź propagują tzw. trzecią drogę. Jeśli nawet pisze się o kapitalizmie, nie licząc proponując powrót do gospodarki wolnorynkowej jako rozwiązanie naszej sytuacji. (...) Jednakże blisko siedemdziesięcioletni eksperyment z państwem typu socjalistycznego jest wystarczającym ostrzeżeniem przed traktowaniem utopii jako rzeczywistości. Mechanicznie wprowadzanie w życie pomysłów na „powszechne szczęście ludzkości” w postaci „jedynie słusznej teorii”, których istotą jest niszczenie tradycji oraz mordowanie ludzi i narodów tym pomysłem sprzeciwiających się - zaowocowało powszechną degradacją: uszczęśliwianych do przedmiotu, „geniuszy teorii szczęścia” do bestii. Postulowany i obiecany dobrobyt „dziwnym” trafem - zamienił się w wędź. Dlatego też stwierdzamy: niepodległej Polsce nie stać na realizację nowej, rewolucyjnej utopii społecznej.

Redakcja

Fragmety z artykułu wstępnego „O numerze” z pierwszego numeru Pisma Neokonserwatystów „ANTYK”, nr 1-2/1986

Użycie przez nas sformułowania „neoprawica” nie jest przypadkowe. W ten sposób podkreślić chcemy naszą odmienną od głównie endeckiego oblicza dawnej prawicy polskiej. Nie z kosmopolityzmu również nawiązujemy do bliskich nam ideowo partii na Zachodzie. Sądzimy, że nie istnieje idealny ustrój społeczny, ale istnieje taki, który sprawdził się i pozwala na ciągłe udoskonalenia - jest nim demokracja parlamentarna krajów wolnego rynku. Historia wykazała, iż nowe utopie i eksperymenty na całych narodach kończą się katastrofą i absurdem (fasyzm, komunizm). Mamy większe zaufanie do starych instytucji i praw niż do nowych mrzonek nęcących złudą „postępu”. Dlatego podejmujemy walkę o zmianę myślenia społeczeństwa polskiego, które, jak podkreślił Piotr Wierzbicki, jest z gruntu lewicowe. „Socjalizm - tak, wypaczenia - nie” - wciąż tkwi głęboko w przekonaniu Polaków. Jak dowiedzieć, że socjalizm (komunizm) jest gwarantem naszej niewoli? (...) Oby nasza inicjatywa pobudziła do myślenia i d z i a ł a n i a - prawicę polską, w której upatrujemy siłę zdolną do obalenia komunizmu i wywalczenia Niepodległej Rzeczypospolitej.

Redakcja

GAZETA POLITYCZNA



DEKLARACJE IDEOWO-PROGRAMOWE

Fragmety z „Deklaracji z roku 1988”

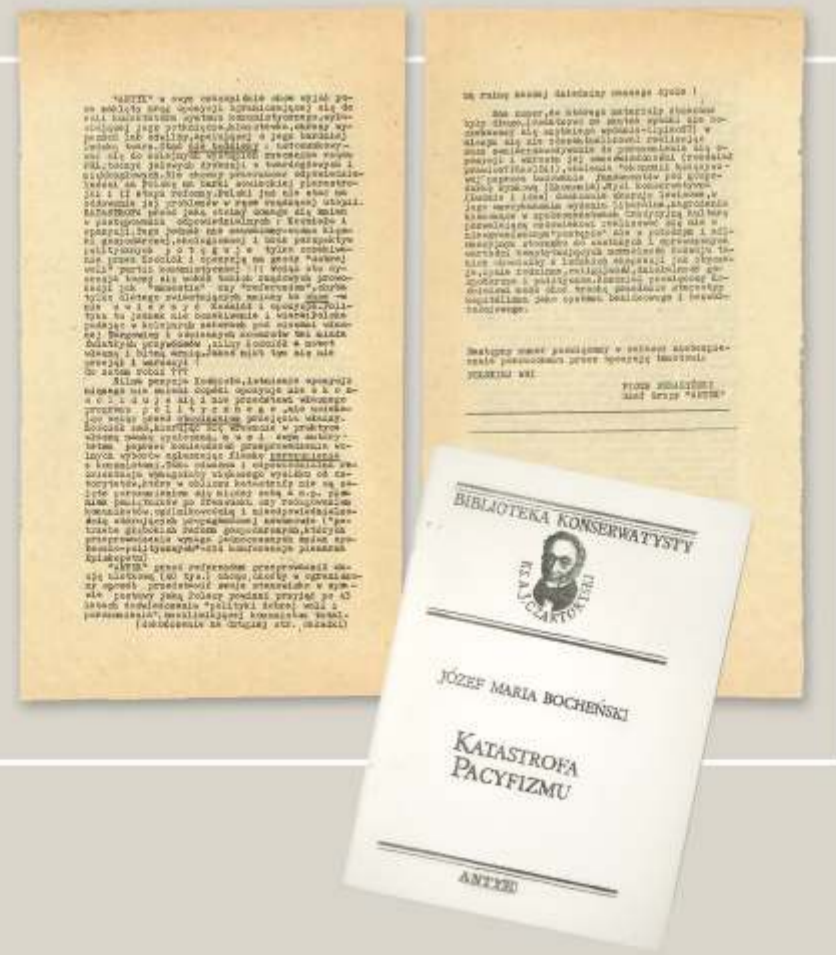
„ANTYK” w swym czasopiśmie chce wyjść poza zakłętą krąg opozycji ograniczającej się do roli komentatora systemu komunistycznego, wylawiającej jego potknięcia, kłamstwa, okryte wypaczeń lub odwilży, apelującej o jego bardziej ludzką twarz. Stąd nie będziemy: ustosunkowywać się do kolejnych wystąpień rzecznika rządu PRL, toczyć jałowych dyskusji o twardogłowych i miękko-głowych. Nie chcemy przerzucać odpowiedzialności za Polskę na barki sowieckiej pierestrojki i II etapu reformy. Polski już nie stać na oddawanie jej problemów w ręce rządzącej utopii. KATASTROFA przez jaką stoimy domaga się zmian w postępowaniu odpowiedzialnych: Kościoła i opozycji. (...) Silna pozycja Kościoła, istnienie opozycji niczego nie zmieni dopóki opozycja nie s k o n s o l i d u j e s i ę i nie przedstawi własnego programu p o l i t y c z n e g o, nie uciekając wciąż przed obowiązkiem przejęcia władzy. Kościół zaś, kierując się wreszcie w praktyce własną nauką społeczną, m u s i swym autorytetem poprzeć konieczność przeprowadzenia wolnych wyborów ogłaszając fiasco porozumienia z komunistami. Taka odważna i odpowiedzialna reorientacja wymagałaby większego wysiłku od autorytetów (...).

Piotr Surazyński (Marcin Dybowski)
Szef Grupy „ANTYK”

Fragmety z przedmowy pod tytułem „Bić się!” do „Katastrofy Pacyfizmu” - pierwszego wydania książki O. Józefa Marii Bocheńskiego OP „Patriotyzm, Męstwo, Prawość żołnierska” - 15 lutego 1989

(...) Dotychczasowe programy radośnie przyjęły taki model działań, w którym po przeprowadzeniu przez opozycję własnych wstępnych celów (np. relegalizacja „Solidarności”), komunistycznemu aparatowi pozostanie tylko... dobrowolne oddanie władzy. Cóż jednak będzie jeśli aparat roli tej nie zechce spełnić? Co się stanie, jeśli zamiast usłuchać coraz to bardziej wrzuszających argumentów intelektualistów, postąpi tak jak zawsze - użyje przemocy??? (...) Jeśli, w tym potwornym pojaltajńskim spiętrzeniu się okoliczności przeciwko Polsce, uznajemy jeszcze za realistyczne odzyskanie niepodległości, to tylko z takim programem, który liczy się z tymi okolicznościami. Polityk musi zająć się takimi „drobiazgamami” d e t e r m i n u j ą c y m i i naszą sytuację wyjściową jak KPZR, siły KGB, siły Układu Warszawskiego, lub partyjną własność prawa, państwa, gospodarki, wojska, milicji, SB, itd., itd., itd. Takie postawienie sprawy uderzy oczywiście w tych „realistów”, którzy o niepodległości myślą niepoważnie, traktując ją jako dodatkowe hasło wymuszone na nich przez społeczne oczekiwania i zupełną niepopularność tych przywódców, którzy zdecydowaliby się w ogóle o niepodległości nie mówić. Program dojścia do niepodległości musi być globalny - obejmujący sprawy zarówno międzynarodowe (...), rozkład gospodarczy i narodowy ZSRR, jak i sprawy wewnętrzne np. konieczność porozumienia się między sobą opozycji, stworzenia własnej politycznej reprezentacji i wystąpienia wraz z Kościołem o przeprowadzenie wolnych wyborów. Ale tego nie da się zrobić w pacyfistycznym duchu, sięgając po możliwość walki zbrojnej „pięć minut przed dwunastą”. Wtedy bowiem zamiast zwycięstwa, wszyscy zapłacimy krwawą przegraną za brak wcześniejszych przygotowań.(...)

Piotr Surazyński (Marcin Dybowski)



LUDZIE ANTYKu wczoraj i dziś



Marek Derewiecki (ps. Andrzej)
student i doktorant Sekcji Historii KUL, współzałożyciel i pomysłodawca nazwy Antyku. Redaktor, drukarz i kolporter publikacji wydawnictwa. Organizator akcji małego sabotażu i akcji ulotkowych. Mąż Barbary Derewieckiej. Obecnie właściciel Wydawnictwa Marek Derewiecki.

Barbara Derewiecka

studentka Sekcji Historii KUL, kurier, kolporter, zaopatrzenie w materiały poligraficzne, przechowywanie wydawnictw, materiałów poligraficznych i redakcyjnych. Żona Marka Derewieckiego. Obecnie nauczyciel - bibliotekarz.



Andrzej Derewiecki
pracował przy składaniu i oprawie książek, prowadził kolportaż wydawnictw Antyku na terenie Podbeskidzia. Zajmował się transportem papieru i materiałów poligraficznych. Uczestniczył w przygotowaniu domu w Kętach dla potrzeb drukarni offsetowej. Ojciec Marka i Piotra Derewieckich. Działacz podziemnej Solidarności, obecnie na emeryturze.

Piotr Derewiecki (ps. Kuba)

student Sekcji Historii KUL, zaopatrzenie w materiały poligraficzne, drukarz i kolporter, zajmował się także utrzymaniem łączności pomiędzy oddziałami. Właściciel Firmy Dystrybucyjnej Antyk.



Marcin Dybowski (ps. Ogień, Grzegorz Kniaziewicz, Piotr Surażyński, Benedykt, Michał)
student Sekcji Historii KUL, współzałożyciel i szef Antyku, redaktor, drukarz, kolporter. Organizator akcji małego sabotażu i akcji ulotkowych. Mąż Jadwigi Lepieszko. Obecnie prezes Fundacji ABC, Fundacji Niepodległościowej i „Wydawnictwa ANTYK Marcin Dybowski”.



Lech Horoszko (1961-2018) (ps. Leszek)
transport, magazynowanie książek i materiałów poligraficznych, właściciel gospodarstwa rolnego w Bożej Woli (skiermiewickie), w którym działała drukarnia Antyku.



Andrzej Kołakowski (ps. Paweł)
student Sekcji Pedagogiki KUL, drukarz i kolporter. Uczestniczył w akcjach ulotkowych, zajmował się transportem materiałów poligraficznych. Uczestnik głodówek, manifestacji patriotycznych i protestacyjnych. Mąż Anny Stawickiej. Obecnie pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, poeta i pieśniarz.

Anna Stawicka (ps. Ewa)

studentka Sekcji Historii KUL, zajmowała się transportem bibuły, kierowała kolportażem Antyku. Uczestnik akcji głodkowych, manifestacji patriotycznych i protestacyjnych, uczestniczyła w druku wydawnictw Antyku oraz w akcjach ulotkowych. Żona Andrzeja Kołakowskiego. Obecnie pracownik Biura Upamiętniania IPN.

Jacek Królikiewicz (ps. Adam)
student Sekcji Historii KUL, drukarz i kolporter wydawnictw Antyku. Uczestnik akcji ulotkowych na terenie Lublina. Obecnie reżyser, scenarzysta i producent programów radiowych i telewizyjnych.



LUDZIE ANTYKu wczoraj i dziś



Dorota Krupnik (ps. Kinga)
studentka Sekcji Historii KUL, drukarz, zaopatrzenie w materiały poligraficzne. Żona Jacka Łapko. Obecnie pracownik naukowy Wojskowej Akademii Technicznej.

Jacek Łapko (ps. Feliks) - student Sekcji Historii KUL, drukarz i kolporter wydawnictw Antyku. Mąż Doroty Krupnik. Obecnie nauczyciel historii w szkołach warszawskich.

Jadwiga Lepieszko
studentka Sekcji Psychologii KUL, kurier, drukarz, zaopatrzenie w materiały poligraficzne, przechowywanie materiałów poligraficznych i redakcyjnych, kolporter. Żona Marcina Dybowskiego. Obecnie psycholog szkolny.



Jarosław Markowski (ps. Zdychu, Marchwicki)
student Sekcji Historii KUL, drukarz i kolporter, zajmował się także zaopatrzeniem w materiały poligraficzne. Uczestnik akcji ulotkowych na terenie Lublina. Obecnie przedsiębiorca, mieszka w Sydney, w Australii.



Marek Matlak (ps. Emil)
student Sekcji Historii KUL, zaopatrzenie w materiały poligraficzne, drukarz i kolporter. Obecnie kustosz Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej.



Waldemar Podsiadły
student Sekcji Historii KUL, drukarz. Obecnie Pełnomocnik Wojewody Lubelskiego do Spraw Ochrony Dziedzictwa Narodowego i Spraw Kombatantów, Przewodniczący Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy lubelskim oddziale IPN.



Zofia Zańko (1962-2020) (ps. Zorro)
studentka Sekcji Historii KUL, łącznik, redaktor, drukarz, zaopatrzenie w materiały poligraficzne, kolportaż i magazynowanie wydawnictw Antyku. Współorganizatorka przerzutu maszyny offsetowej z Wielkiej Brytanii. Pracowała jako przewodnik w Muzeum Powstania Warszawskiego.



OSOBY WSPÓLPRACUJĄCE



Marek Matraszek
student Oxfordu, z pochodzenia Polak, lektor języka angielskiego na KUL. Współpracownik Rogera Scrutona i Jagiellonian Trust. Organizował materiały do poligrafii oraz fundusze, za które między innymi zakupiona została maszyna offsetowa, zainstalowana w tajnej drukarni w Kętach. Poprzez ANTYK dotarł do wielu innych struktur opozycji w PRL. Obecnie przedsiębiorca i lobbysta, zajmuje się doradztwem gospodarczym i politycznym.

Roger Scruton (1944 - 2020) (ps. Rudy, Wiewiórka)
angielski filozof, pisarz i polityk konserwatywny. W latach osiemdziesiątych redaktor naczelny „The Salisbury Review”. Założyciel Jagiellonian Trust, poprzez tę fundację wspierał działalność opozycyjną w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, wspomagając m.in. finansowo ANTYK.



Drukarnie ANTYKu

Podziemna poligrafia, w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku, opierała się na „domowych” sposobach. Wystarczył kawałek materiału zwanego sitem. Materiał naciągano się na drewnianą lub metalową ramkę. Na tak przygotowaną ramkę kładziono emulsję światłoczułą (my używaliśmy emulsji marki Ulano). Ważną część przygotowań dokonywała się w „ciemni”, zaizolowanej zwykłe w łazience. Na sito z rozprowadzoną równomiernie emulsją należało położyć szybę z przyklejonymi do niej kliszami zawierającymi tekst do wydrukowania.



1. Nakładanie emulsji

Przyklejanie klisz do szyby, czyli montaż, musiał zostać wykonany precyzyjnie dlatego pod szybą kładliśmy papier milimetrový pozwalający sformatować miejsce naklejenia klisz. Następnie sito z szybą należało naświetlić lampą w warunkach ciemni fotograficznej.



2. Za chwilę nastąpi naświetlenie lampą kwarcową



3. Płukanie sita po naświetleniu emulsji

Po naświetleniu, płukano się sito strumieniem wody pod ciśnieniem. Umieszczony na kliszach tekst lub grafika zastaniając emulsję w trakcie naświetlania nie utwardzały jej i pod wpływem ciśnienia wody zostawały usunięte, w ten sposób powstawała matryca drukarska.

Produkcja farby drukarskiej także odbywała się domowym sposobem. Należało zaopatrzyć się w odpowiednią ilość pasty „Komfort”. W tamtym czasie był to powszechnie używany środek piorący, dosyć słabej jakości, ale doskonale nadający się do wyprodukowania farby drukarskiej do sitodruku. Pastę zabarwiano się zwykłymi farbami plakatowymi kupowanymi w sklepach papirniczych. Przed zmieszaniem pasty z plakatówką należało przecisnąć pastę przez damskie rajstopy ponieważ zawierała drobne, ostre zanieczyszczenia, które mogły uszkodzić sito (matrycę).

Do rozprowadzania farby używaliśmy rakli, czyli kawałka płaskiej, twardej gumy zamontowanej w drewnianej oprawie.

Naświetlone sito (matrycę) przytwierdzaliśmy za pomocą zawieszów do grubej deski z jednej strony. Na desce znajdował się niewielki stos papieru do zadrukowania.

Do obsługi całego urządzenia potrzebny był stół i dwóch drukarzy. Jeden podnosił ramkę każdorazowo kiedy drugi drukarz, stojący po przeciwnej stronie stołu, przeciągał raklę z farbą po sicie, odciskając na kartce papieru drukowaną treść.



5. Drukowanie - M. Derewiecki z raklą, M. Dybowski przy ramce

Ponieważ sita służyły do wielokrotnego użytku, po wydrukowaniu należało je umyć. Mycie odbywało się za pomocą nadmanganianu potasu, wybielacza i wody. Wydzielany w tym procesie smród mógł niejednego konspiratora zniechęcić do podziemnej roboty.



4. Pokrywanie emulsją ubytków



6. Mycie sita po druku

Drukarnie ANTYKu

Taka technika druku miała zalety: przede wszystkim była cicha i dyskretna. Drukarnię można było zorganizować nawet w małym mieszkaniu w bloku. W niedługim czasie (1-2 godziny) można było taką drukarnię uruchomić lub ewakuować. Dwóch drukarzy mogło w ciągu nocy wydrukować sporą ilość bibuły. Jednak aby drukarnia mogła sprawnie funkcjonować potrzebna była współpraca większej ilości zaufanych osób. Ktoś musiał przemyścić z Zachodu sito, emulsję i gumę do rakli. Stolarz wykonać solidne ramki z drzewa oraz oprawić gumę do rakli. Osoba znająca się na technikach fotograficznych naświetlała klisze, które w oficjalnym obiegu podlegały reglamentacji. Aby przygotować tekst czasopisma, ulotki czy broszury potrzebowaliśmy niezarejestrowanej maszyny do pisania i sprawnej maszynistki, która bezbłędnie sporządzała maszynopis, powielony następnie fotograficznie na kliszy. Najtrudniejsze zadanie polegało na zdobyciu papieru. Angażowaliśmy się wszyscy. Sklepy papirnicze w mieście znajdowały się pod naszą stałą obserwacją. Niestety także SB je obserwowała. Po otrzymaniu informacji o dostawie papieru do sklepu, kilka osób w odstępach czasowych, dokonywała zakupu nie wzbudzających podejrzeń ilości papieru. Zazwyczaj 1-2 rzy. Z czasem sklepy same wprowadzały limity sprzedaży. Dlatego poszukiwaliśmy dodatkowych źródeł pozyskania papieru, co wiązało się także z dużym ryzykiem wpadki, ze względu na prowokacje SB. Drukarnia produkowała tak zwany „fajans”, czyli odpady po druku (żółte wydrukowane kartki, krzywo przycięte ulotki i inne śmieci). Nie można ich było wyrzucić do śmietnika. Dlatego po zgromadzeniu dużej ilości „fajansu” wywoziliśmy go w ustronne miejsce, gdzie organizowaliśmy ognisko. W konspiracyjnej retoryce nazywało się to „paleniem trupa żony”. Jakość drukowanych techniką sitodrukową publikacji pozostawała wiele do życzenia. Dla społeczeństwa jednak nie to było najważniejsze. Chodziło o sygnał, że istnieje i działa opozycja, która w zorganizowany sposób walczy ze zniechęconym systemem.



Marcin Dybowski z sitem i raklą - Komorów - koniec lat 90-tych.

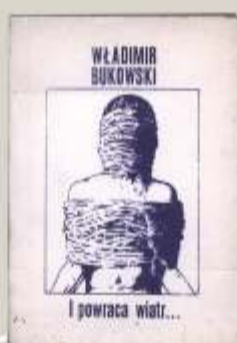
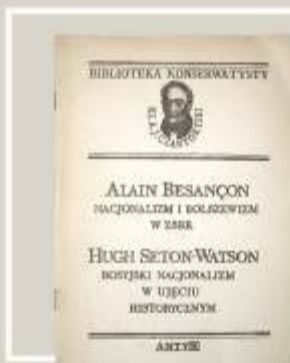
Zupełnie nową jakość wniosło zdobycie przez wydawnictwo maszyny offsetowej. Ponieważ offset w czasie pracy hałasuje, a farba drukarska i odczynniki wydzielają intensywny zapach, drukarnia musiała zostać przeniesiona do domu jednorodzinnego. A dokładnie do piwnicy, która została wyciszona. Farby offsetowej nie da się wyprodukować domowym sposobem, podobnie jak płyt (blach) do druku. Całkowicie zmieniły się więc nasze kontakty dotyczące pozyskiwania środków do druku, ilości przerabianego papieru i zasad konspiracji. Drukarze pozostali ci sami, którzy pracowali przy sitodruku, ale musieliśmy przejść przeszkolenie w obsłudze urządzenia. O drukarni wiedzieli tylko drukarze oraz rodzina, która nad drukarnią mieszkała. Tym sposobem z amatorów przekształciliśmy się w „zawodowych konspiratorów”.

Dom w Kętach Podlesiu, w którym w latach 1988-1990 mieściła się tajna drukarnia offsetowa.



KSIĄŻKI wydawane przez Wydawnictwo ANTYK

- Łukasz Jodko [Jerzy Łojek] - „Orientacja rosyjska w polskiej walce niepodległościowej” - 1985.
- Zbigniew Markowski [Andrzej Krawczyk] - „Od realizmu do zwątpienia. Pięć szkiców z najnowszej historii Czechosłowacji” - seria: Biblioteka ABC, 1986.
- Jadwiga Malkiewiczowa - „Wspomnienia więzienne” - 1987.
- Wiesław Jan Wysocki - „Cień Zawiszy. Ostatnie lata marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza” - 1987, 1988.
- David Graham, Peter Clarke - „Śmierć socjalizmu” seria: Biblioteka Konserwatysty, 1988
- Alain Besançon - „Nacjonalizm i bolszewizm w ZSRR”
- Hugh Seton-Watson - „Rosyjski nacjonalizm w ujęciu historycznym” - seria: Biblioteka Konserwatysty, 1988.
- Józef Maria Bocheński - „Marksizm-leninizm nauka czy wiara?” - seria: Biblioteka Konserwatysty, 1988.
- Władimir Bukowski - „I powraca wiatr...” seria: Biblioteka Antyku, 1988, 1989.
- Fryderyk August von Hayek - „Wielka utopia. Wolność ekonomiczna i rząd reprezentatywny” seria: Biblioteka Konserwatysty, 1989
- Andrzej Słowakiewicz [Marek Derewiecki] - „Koncepcje programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1945-1947” - seria: Biblioteka Antyku, 1989.
- „Smuta najnowszych czasów, czyli Zdziwiająca przypadki Wani Czmotanowa” - seria: Biblioteka Antyku, 1989.
- Józef Maria Bocheński - „Katastrofa pacyfizmu” seria: Biblioteka Konserwatysty, 1989.
- Abdurachman Awtorchanow - „Od Andropowa do Gorbaczowa” seria: Biblioteka Antyku 1989.
- Paweł Pruchniak - „Wiersze” - 1989
- Wacław Jędrzejewicz - „Józef Piłsudski 1867-1935” seria: Biblioteka Antyku, 1990.



CZASOPISMA wydawane przez Wydawnictwo ANTYK

- Pismo „ABC” (redagowane w środowisku LDP „N” w Warszawie); wydaliśmy siedem numerów: nr 2/1985, nr 3/1985, nr 4/1986, nr 5/1987, nr 6/1988, nr 7/1988 i nr 8/1989.
- „Gazeta Polityczna” (oficjalny organ oddziału LDP „N” w Lublinie); wydaliśmy pięć edycji: nr 1: X 1985, nr 2/3: XI-XII 1985, nr 4 jako wydanie specjalne: XII 1985 i nr 5/6: I-II 1986.
- Pismo „Niepodległość” (druk w ramach Oddziału Lubelskiego LDP „N”); wyszło sześć numerów: nr 1/2: 1985, nr 3: 1985, nr 5/6/7: 1985, nr 11: 1985, nr 12: 1985 i nr 2: 1986.
- Pismo „Antyk” (ukazywało się w trybie nieregularnym); wyszło pięć numerów: nr 1/2: 1986, nr 3/4, 5, 6: 1988, nr 7: 1989.
- „Spotkania” nr 32: 1987
- „Suczasnist” nr 1-2 lato 1985 (po raz pierwszy wydrukowane w Polsce w 1987 roku, emigracyjne czasopismo polsko-ukraińskie)
- „Ukraiński wisnik” wydany w 1988 r. (w całości w języku ukraińskim, z oczywistych względów niesygnowane nazwą wydawnictwa)

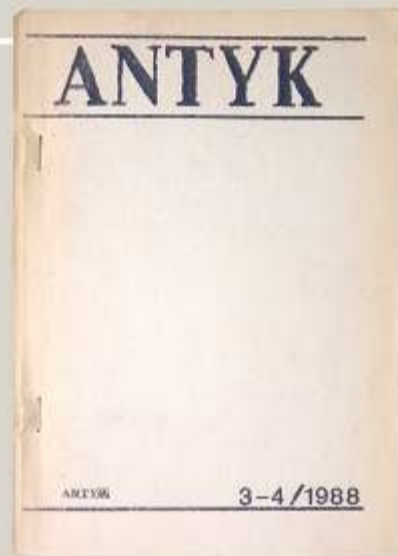


Zawartość numerów Pisma ANTYK wydanych w latach 1986-1988

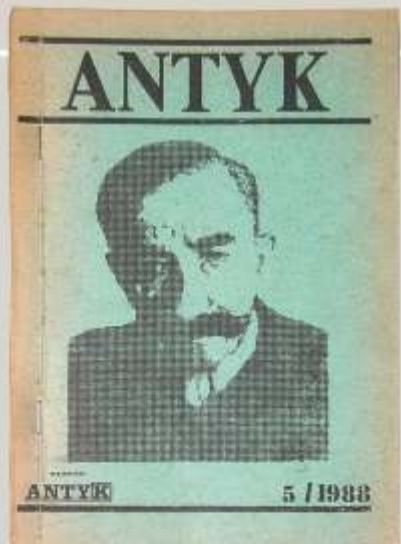


ANTYK nr 1-2 z 1986 - (74 strony)
O numerze
WOKÓŁ PROGRAMU
- Kilka słów o L-DP"N" - Grzegorz Kniżlewicz
- „Widmo krąży po Podziemiu, widmo... niepodległości” - D I M
- Dojrzałość polityczna opozycji - stan dwuwładzy w kraju - M M
- Założenia programowe L-DP"N"
EKONOMIA
- System planowania centralnego w PRL - Stefan Kurowski
- Selekcja negatywna - M M
W KREGU LIBERALIZMU
- Droga do wolności - Wojciech Karpiński
- Polityczne idee i polityczne interesy - Chandran Kukathas
WYWIAD
- Wywiad z dwoma angielskimi konserwatystami
DOKUMENTY
- Wniosek o rehabilitację (...) - Ks. bp Czesław Kaczmarek
KOMUNIKATY

ANTYK nr 3-4 z 1988 - (212 stron)
prawica? PRAWICA!
- Rozmowa z redakcją „Arki” (przedruk z „Kultury”)
- Wywiad z redakcją „Kursu”
- Wywiad z Jackiem Bartyzelem - „Polityka Polska”
- Wywiad z Jackiem Karskim - „Przegląd Polityczny”
- Rozmowa z Antonim Maciarczykiem (przedruk z „Naprząd”)
EKONOMIA
- Gospodarka składa się z przedsiębiorstw - Tomasz Gruszecki
- Miejsce przedsiębiorstwa w gospodarce narodowej - Stefan Kurowski
- Kto jest właścicielem środków produkcji socjalizmie - Stanisław Marko
LUDZIE I IDEE
- Leopold Tyrmand 1920-1985 - M. I.
- Nasza cywilizacja - Leopold Tyrmand
- Nieszczęśliwy, niewinny Amerykanin - Leopold Tyrmand
KULTURA
- Wzrastający nacisk stalinizmu - Andrzej Panufnik
KOŚCIÓŁ
- Prześladowanie Kościoła w Nikaragui - Miguel Boalnos Hunter
- Leseferyzm ewolucjonistyczny - kapitalizm a religia - Ryszard Legutko
- Na to czekaliśmy - L. G.
- Dylematy filozofii kapitalizmu - Janusz Witold
- Służąc dobru ludzkości - Józef kardynał Ratzinger
ARCHIWUM „ANTYK-u”
- Ucieczka z generałem „Wilkiem” - wspomnienie

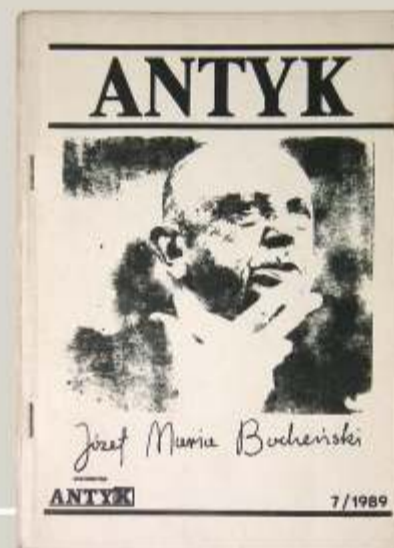
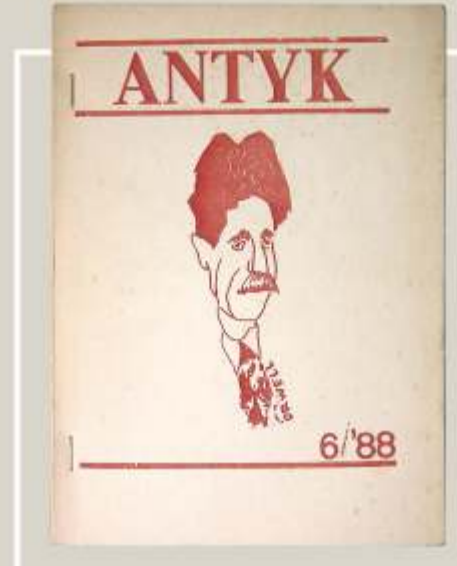


ANTYK nr 5 z 1988 - (146 stron)
WIEŚ POLSKA W OBLCZU KRZYŻYSU
- Jan Paweł II do chłopów
- Raport o stanie wsi i rolnictwa
- Kościół w Polsce przegrywa wieś - Jan Czerwiński
Dlaczego nie kochamy kultury ludowej - A. K.
- „Daleko od szosy” - list do redakcji Jan Rybiński
REPORTAŻ
- Pan Jezus się nie obrazi (Dalszy ciąg reportażu „Cud w Zbroszy Dużej”) - Wiesława Grochola
Z DZIEJÓW NAJNOWSZYCH
- Pierwsza „samoograniczająca się rewolucja”. Rozważania nad genezą Polskiego Stronnictwa Ludowego - Andrzej Stowakiewicz
- Początki kolektywizacji rolnictwa w latach 1949-1956 (na przykładzie Podbeskidzia) - Mirosław Kondracki
WOKÓŁ „TRZECIEJ DROGI”
- Kryzys komunizmu i mit „trzeciej drogi” - Stanisław
- Między kapitalizmem a komunizmem: agraryzm - „trzecia droga” ruchu ludowego w Polsce powojennej
DOKUMENTY
- Program Polskiego Stronnictwa Ludowego z 1946 roku

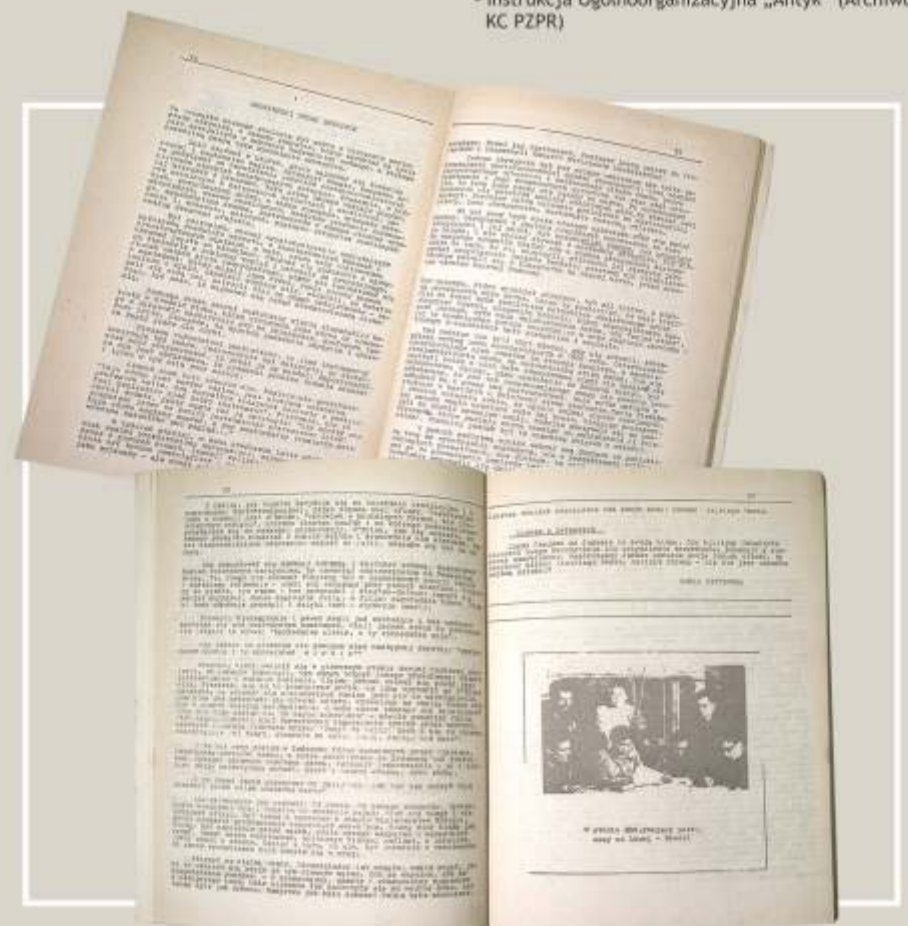


Zawartość numerów Pisma ANTYK wydanych w latach 1988-1989

ANTYK nr 6 z 1988 - (88 stron)
LUDZIE I IDEE
- Maciej Bronski, Orwell
- „1984” Utopia i autobiografia - GAJ
- Dlaczego piszę? - George Orwell
TOTALITARYZM
- Trzy zdrady Winstona Smitha - Zofia Pietrowna
- Rok „1984” - krótkie studium patologii władzy - EKLA
SLOWO
- Literatura a lewica - George Orwell
- Język rosyjski i język sowiecki - Michał Heller
- Język i wolność - J. Sowa
- O kłamstwie i zakłamaniu oczyma psychologizujących hermetyków - Jerzy Napiórkowski
POLITYKA
- Jak mi się podoba (I.X. 1947) - George Orwell
- Ku przestrodze - Maciej Bielecki
- Jan Karski „Witold” - (przygotował) Maciej Bielecki
- Tajna dyplomacja Churchilla i Roosevelta w sprawie Polski 1940-1945 - Jan Karski
- Rok 1984 - Orwell. Rok 1987 - ? - Stefan Biełski
NOTATNIK POLITYCZNY KONSERWATYSTY
KULTURA
- Skojarzeni przez skrzypce (część I „Komponując siebie”) - Andrzej Panufnik



ANTYK nr 7 z 1989 - (68 stron)
WPROWADZENIE - Piotr Surzyński
LUDZIE I IDEE
- Józef Maria Bocheński - Życie i dzieło - Edgar Morscher, Otto Neumaier
- Po powrocie - rozmowa z Józefem M. Bocheńskim
- Kościół katolicki w Polsce - rozmowa z Józefem M. Bocheńskim
POLITYKA
- Międzynarodowa działalność Rządu R.P. Na Uchodźstwie - Zygmunt Szkopiak
WIEŚ
- W swojej działalności nastawiam się wyłącznie na Polskę - rozmowa z Hanną Chorążyną
EKOLOGIA
- Mezaliani Czerwonego z Zielonym - Roger Scruton
KOŚCIÓŁ
- Kościół katolicki w Polsce Ludowej („Czerwony Sztandar”)
LITERATURA
- Jerzy Kosłowski - Mateusz Iks
- Randka w ciemno - Jerzy Kosłowski
KULTURA
- Koniec z lekcjami fortepianu - Andrzej Panufnik
ARCHIWUM „ANTYK-u”
- Społeczny Komitet Antykomunistyczny „ANTYK” - A. P.
- Instrukcja Ogólnoorganizacyjna „Antyk” (Archiwum KC PZPR)



Zawartość numerów Pisma ABC wydanych w latach 1984-1986

W ostatnich latach zyskała na popularności idea Trójmorza, która stanowi kontynuację koncepcji Międzymorza istniejącej w polskiej myśli politycznej od XIX wieku (książę Adam Jerzy Czartoryski). Według założenia sojusz państw Europy Środkowo-Wschodniej miał opierać się na dobrowolności współpracy państw członkowskich, defensywnym charakterze, wspólnej obronie suwerenności i budowie podmiotowości oraz realizacji wspólnych interesów politycznych i gospodarczych. Zasadniczym powodem jego powołania miało być przeciwstawienie się próbom narzucenia dominacji przez Rosję i Niemcy. W latach 1984-1989 podziemne Pismo ABC (Adriatyk-Bałtyk-Morze Czarne), wydawane właśnie przez Wydawnictwo ANTYK, podjęło problematykę Międzymorza.



- ABC nr 1 z 1984**
- Andrzej Sacharow - „O liście Aleksandra Sołżenicyna do przywódców Związku Radzieckiego”
 - Juliusz Mieroszewski - „Rosyjski kompleks „polski”...”
 - A.K. - „Niezrealizowana federacja polsko-czechosłowacka”
 - AZ „Spór o federację bałkańską”



- ABC nr 2 z 1985**
- Piotr Radkunas - „Europa Środkowo-Wschodnia”
 - Igor Bieleńc - „Rosyjski Kościół Prawosławny w ZSRR”
 - Frank S. Sysyn - „Sprawa ukraińskiego prawosławia w ZSRR”
 - Iwan Hwat - „Ukraiński Kościół Katolicki, Watykan i Związek Radziecki w czasie pontyfikatu Jana Pawła II”
 - X.X.X. - „Kościół litewski w statystyce lat 1940 i 1978”
 - Wywiad z Julianem kardynałem Vaivodisem
 - Maria Broxup - „Islam w ZSRR - wydarzenia ostatnich lat”
 - O. Michał Aksenow-Meerson - „Albania - pierwsze w świecie państwo ateistyczne”
 - Timothy Garton Ash - „Miecz na lemiesz. Nieoficjalny ruch pokojowy a Kościół w wschodnich Niemczech”
 - A.O. - „Niezależne „ruchy pokojowe” w NRD, na Węgrzech i w Związku Radzieckim”



- ABC nr 3 1986**
- Zygmunt Komorowski - „Św. Kazimierz a stosunki polsko-litewskie”
 - Ludmiła Aleksiejewa - „Litewski ruch narodowo-religijny”
 - Roman Podebski - „Josyf Sipyj - świadek wiary”
 - A.K. - „Węgierski niezależny ruch wydawniczy”
 - Sandor Kopacsi - „Człowiek o pałcach kościotrupa”

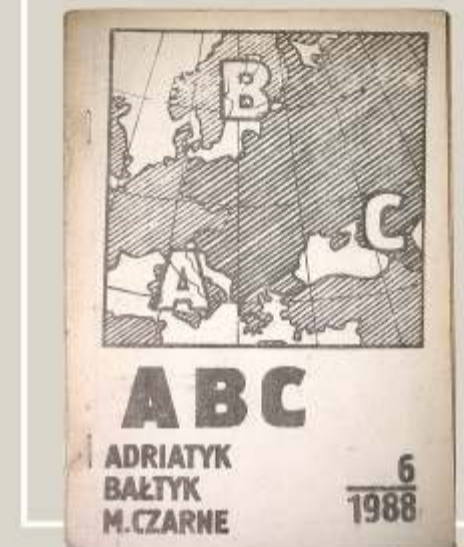


- ABC nr 4 1986**
- Nie jesteśmy ukraińskim Piemontem - rozmowa o Ukraińcach w Polsce
 - Mirosław Prokop - „Opór na Ukrainie po II wojnie światowej”
 - „Ile jest narodów rosyjskich?” - rozmowa z Aleksandrem Artemowem
 - „Mnie martwią problemy rosyjskiej kultury... a nie wielkiej państwowości” - rozmowa z Andriejem Siniawskim i Marią Rozanową
 - Irina Ratuszyńska - „Moja Ojczyzna”
 - Zbigniew Markowski - „Geneza, dzieje i fiasco planu federacji polsko-czechosłowackiej”

Zawartość numerów Pisma ABC wydanych w latach 1987-1989



- ABC nr 5 1987**
- Jerzy Łojek - „Idea federacyjna Józefa Piłsudskiego”
 - Ks. Władysław Bukowiński „Idea Jagiellońska”
 - „Gdyby tej granicy nie było...” - rozmowa z Polakiem z Litwy
 - Hieronim Rogowski „Czerwony sztandar - gazeta dla Polaków”
 - A.S. - „Nad programem nauczania języka polskiego w szkole polskiej na Litwie”
 - Z.K. - „Litwa-Lietuva”
 - Kazys Almenas - „Co Litwini myślą o Polakach?”
 - Piotr Maszkański - „O Litwie, dalebóg mniej wiem niż o Chinach”
 - Zetka - „Problem litewski”

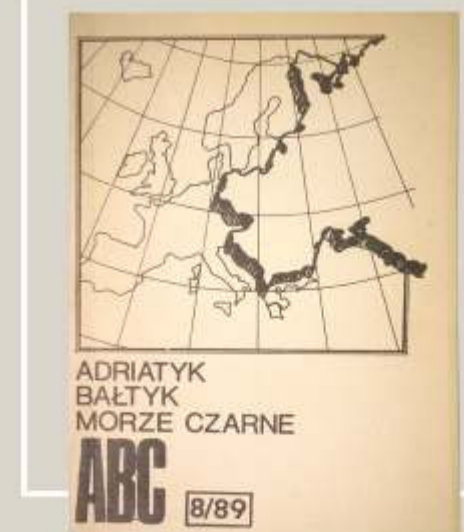


- ABC nr 6 1988**
- Anna Colas - „Historia pewnej stolicy”
 - Ludmiła Aleksiejewa - „Walka Tatarów krymskich o powrót na Krym”
 - Ryszard Torzecki - „Metropolita Andrzej Szeptycki”
 - Jan Sas - „Sobór lwowski”
 - W.K. - „Dzień dzisiejszy Kościoła greko-katolickiego w Polsce”
 - Vaclav Havel - „Karta 77 - jak ją pamiętam”



- ABC nr 7 1988**
- Estońska „pierestrojka”
 - Niezależne ruchy społeczne na Ukrainie
 - Publiczna modlitwa na Morawach w intencji uwolnienia z przekonania
 - „Jestem bezsilnym realistą” - rozmowa z Włodzimierzem Bukowskim
 - „Rozumiem Was, Polaków, gdy spoglądacie podejrzliwie na wielokurskich szowinistów” - rozmowa z George'em Millerem
 - Nadbałtycki dramat (1) - Estonia
 - Jewhen Sztendera - W poszukiwaniu porozumienia. (Podziemie ukraińskie i polskie w latach 1945-1947.
 - Współpraca pomiędzy UPA i WIN)
 - Marian Gołębiowski - „Sojusz z Ukraińcami i sojusz narodów ujarzmionych”
 - „Konflikt mamy już za sobą” - rozmowa z Jewhenem Sztenderą
 - Ilija Zemstow - „Prywatne życie sowieckiej elity”

- ABC nr 8 1989**
- Jan Sas - „Wobec gwałtownych przemian”
 - „Moja wiara nie jest ani polska ani litewska” - rozmowa z ks. Kazysiem Vaizionisem
 - Tomas Venclova - „List otwarty do Litwinów i Polaków na Litwie”
 - NN - „Narodziny „Solidarności” w Gulagu”
 - Zbigniew Arnhold - „Są czy ich nie ma?”
 - A.K. - „Spór o mniejszość niemiecką w Polsce”
 - Zbigniew Arnhold - „Zakłętę „Kola Przyjaźni”
 - „Kłeska lewicy jest całkowita, choć nie ostateczna...” - rozmowa z Alekssem Tomskim
 - „Wierzę, że powstanie wolna Ukraina” - rozmowa z Tarasem Kuzio
 - Petro Kowalczuk - „My i Wy” - dalsze refleksje Ukrainca
 - Z.M. - „Kilka słów komentarza”
 - Odpowiedź na ankietę „Suczasnisti”



Znaczkami pocztowymi ANTYK-u chcieliśmy przypomnieć o 70 rocznicy odzyskania niepodległości Litwy, Łotwy i Estonii, zniewolonych przez ZSRR i zmienionych na jej „republiki”



AKCJE ULOTKOWE, MANIFESTACJE



Ulotka z kwietnia 1985 r. wzywająca do bojkotu oficjalnych obchodów 1-majowych.



Ulotka rozrzucona na terenie Lublina i regionu w październiku 1985 r. w związku z wyborami do Sejmu



Ulotka rozrzucona w nakładzie 20 000 szt. na terenie Lublina i regionu w 1985 r. w związku z rocznicą odzyskania niepodległości 11 listopada.



Ulotka rozrzucona z okazji rocznicy wprowadzenia stanu wojennego.



Zorganizowany przez ANTYK protest przeciw referendum. Plac Litewski w Lublinie - 20.11.1987 r.



Zorganizowany przez ANTYK protest przeciw referendum. Plac Litewski w Lublinie - 20.11.1987 r.



Protest głodowy (Anna i Andrzej Kołakowscy) Międzyrzecz - wrzesień 1987 r.



Protest głodowy (Andrzej Kołakowski) Międzyrzecz - wrzesień 1987 r.



Sitting przed KUL zorganizowany z inicjatywy Anny Kołakowskiej przez Grupę Konserwatywną ANTYK (LDP" N" Lublin), poparty przez NZS i KPN. Na schodach m.in. Jarosław Markowski. Lublin maj 1988.



Znak zwycięstwa

Historia Wydawnictwa ANTYK 1985-1990

Wydawnictwo założone w lipcu 1985 w Komorowie pod Warszawą, przez Marka Derewieckiego i Marcina Dybowskiego - na bazie wcześniej już rozpoczętej przez nich działalności wydawniczej przy Oddziale Lubelskim Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”. Nazwa „Antyk” (pomysłodawcą był Marek Derewiecki) nawiązywała do funkcjonującej w ramach Armii Krajowej struktury przeciwdziałającej wpływowi propagandy komunistycznej. W latach 1982-1984, Dybowski i Derewiecki mieli już za sobą pierwsze wspólne działania drukarsko-wydawnicze (m.in. wydany w 1982 w Lublinie jedyny numer pisma „Emisariusz”-sygnowanego jako pismo NZS). Obaj działali w ramach Oddziału Lubelskiego LDP" N" i wraz z Pawłem Skokowskim (Szefem Oddziału) tworzyli trzyosobową Radę Polityczną, czyli kierownictwo Oddziału Lubelskiego LDP" N".

W 1985 w ramach LDP" N" wydana została pierwsza pozycja ANTYK-u: Łukasza Jodko [Jerzego Łojka], *Orientacja rosyjska w polskiej walce niepodległościowej*, będąca przedrukiem z podziemnego wydania w 1980 (Warszawa, Biblioteka Literacka i Historyczna). Wydawnictwo drukowało oprócz czasopisma „Niepodległość”, czasopismo „ABC”. Ukazało się siedem numerów pisma „ABC”, redagowanego w środowisku LDP" N" w Warszawie (nr 2/1985, nr 3/1985, nr 4/1986, nr 5/1987, 6/1988, 7/1988, 8/1989). Pismu towarzyszyć miała „Biblioteka ABC”, ale w jej ramach ukazała się tylko jedna pozycja - w 1986 ANTYK wydał Zbigniewa Markowskiego [Andrzeja Krawczyka], *Od realizmu do zwątpienia. Pięć szkiców z najnowszej historii Czechosłowacji*.

W drugiej połowie 1985 Paweł Skokowski został w głosowaniu Rady Oddziału Lubelskiego LDP" N" zdjęty z funkcji. Szefem lubelskiej struktury i członkiem ogólnopolskiej Rady Politycznej LDP" N" został Marcin Dybowski, do kierownictwa Oddziału Lubelskiego LDP" N" dołączyli Anna Stawicka (odpowiedzialna za kolportaż), Jarosław Markowski (odpowiedzialny za druk). Wokół tych osób rozrastał się później Oddział Lubelski LDP" N" oraz środowisko ANTYK-u. W dalszych latach na skutek aresztowań w różnych Oddziałach LDP" N" w Polsce rozluźniła się współpraca Oddziału Lubelskiego LDP" N" z pozostałymi strukturami partii. Pod koniec lat 80-tych nastąpił ostateczny zanik związków wydawnictwa z LDP" N", a w efekcie w ogóle zanik dalszej działalności tej partii w Lublinie.

W latach 1985-1986 zainicjowano samodzielne redagowanie i drukowanie sześciu numerów pisma „Gazeta Polityczna” jako oficjalnego organu oddziału LDP" N" w Lublinie (nr 1-X 1985, nr 2/3-XI-XII 1985, nr 4 jako wydanie specjalne -XII 1985 i nr 5/6-I-II 1986). Wydrukowano sześć numerów pisma „Niepodległość” (I/II-1985, III-1985, V/VI/VII-1985, XI-1985, XII-1985, II-1986). Rozwinięciem tych ambicji wydawania własnego pisma było Pismo Konserwatystów „Antyk”, którego w latach 1986-1989 ukazało się pięć zeszytów, w cyklu nieregularnym (nr 1/2 - 1986, nr 3/4, 5, 6-1988, nr 7-1989). Pismo podejmowało głównie tematykę dotyczącą historii, antykomunizmu i założeń programowych prawicy w Polsce. Nowością w warunkach drugiego obiegu było zamieszczanie reklam. Tytuł wspierany był przez Fundację Jagiellonian Trust z Wlk. Brytanii, założoną przez angielskiego konserwatystę Rogera Scrutona.

Z Pismem Konserwatystów „Antyk” związana była „Biblioteka Konserwatysty” (sygnowana wizerunkiem Księcia Adama J. Czartoryskiego), w ramach której w latach 1987-1989 wydano pięć pozycji: David Graham, Peter Clarke, *Śmierć socjalizmu* (brak roku), Alain Besancon *Nacjonalizm i bolszewizm w ZSRR*, Hugh Seton-Watson *Rosyjski nacjonalizm w ujęciu historycznym* (1988), J. M. Bocheński, *Marksizm-leninizm nauka czy wiara?* (1988) Fryderyk August von Hayek *Wielka utopia i Wolność ekonomiczna i rząd reprezentatywny* (1989), Józef Maria Bocheński *Katastrofa pacyfizmu* (1989).

Ponadto, w latach 1987-1989, w ramach serii „Biblioteka Antyku” wydano jeszcze siedem pozycji: Jadwiga Malkiewiczowa, *Wspomnienia więzienne* (1987), Wiesław Jan Wysocki, *Cień Zawiszy. Ostatnie lata marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza* [1987-1988], Władimir Bukowski, *I powraca wiatr...* [1988-1989], Abdurachman Awtorchanow, *Od Andropowa do Gorbaczowa* (1989), Andrzej Słowakiewicz [Marek Derewiecki], *Koncepcje programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1945-1947* (1989) i *Smuta najnowszych czasów czyli Zdziaływające przypadki Wani Czmotanowa* (1989).

W 1986 lub 1987 wydawnictwo wydrukowało jeden numer pisma „Spotkania” (w związku z przejściowymi kłopotami poligraficznymi tej redakcji). W 1988 dokonano również przedruku pisma polsko-ukraińskiego „Suczasnist” oraz „Ukraiński wisnik” (1988), w całości w języku ukraińskim, nie sygnowany nazwą wydawnictwa z racji zachowania konspiracyjności wobec ważnego zadania jakim było prowadzenie szkoleń podziemnych technik drukarskich dla adeptów z Ukrainy.

W ramach wydawnictwa drukowano również ulotki, głównie na rocznice 3 Maja i 11 Listopada, sygnowane najczęściej przez LDP" N" Oddział Lublin. Miejszem druku wydawnictwa do 1986 był głównie Lublin, a od 1988 Kęty k. Bielska-Białej (Ma-rek Derewiecki) i Komorów k. Warszawy (Marcin Dybowski), stąd w „winięcie” wydawniczej podawano: „Lublin-Śląsk-Warszawa”. Głównymi drukarzami wydawnictwa byli: Marek Derewiecki, Marcin Dybowski, Jarosław Markowski, Dorota Krupnik, Jacek Lapko i Jacek Królikiewicz. Ponadto Paweł Skokowski (do 1985). Jedną z osób zaangażowanych w wydawnictwo w materiały poligraficzne i środki finansowe z Zachodu był Marek Matraszek (lektor KUL, posiadający obywatelstwo brytyjskie) współpracownik Rogera Scrutona. ANTYK umożliwił Markowi Matraszkowi dotarcie do struktur opozycyjnych w PRL. W marcu 1986 r. w Lublinie doszło do tajnego spotkania Rogera Scrutona z Szefem Oddziału LDP" N" Marcinem Dybowskim, które zaowocowało dalszą współpracą z brytyjską konserwatywną fundacją Jagiellonian Trust. W 1988 Marek Matraszek pomógł w zakupie i sprowadzeniu z Zachodu maszyny offsetowej, ulokowanej w tajnej drukarni ANTYK-u w Kętach.

Osobami uczestniczącymi aktywnie w działaniach ANTYK-u byli m. in.: Andrzej Derewiecki, Piotr Derewiecki, Marek Derewiecki, bracia Tomasz i Wojciech Dembek, Barbara Rynasiewicz-Derewiecka, Lech Horoszko, Marek Matlak, Andrzej Kołakowski, Andrzej Kozłowski, Dorota Krupnik, Jacek Królikiewicz, Jadwiga Lepieszko, Jacek Lapko, Jarosław Markowski, Waldemar Podsiadły, Anna Stawicka-Kołakowska, Zofia Zańko. Do 1988 w technice druku przeważał sitodruk, od 1988, offset. Po 1990 Dybowski i Derewiecki kontynuowali działalność wydawniczą w ramach osobnych wydawnictw.

[tekst rozszerzony na podstawie hasła z „Encyklopedii Solidarności” napisanego przez Marcina Dąbrowskiego, IPN Lublin]



Znaczki wydawane przez ANTYK ukazujące krytyczny stosunek do pieriestrojki.